

Pokazówki ciąg dalszy

13 maja 2011

Bydgoski sąd wydał decyzję o aresztowaniu na okres jednego miesiąca dwudziestoletniego kibica poznańskiego Lecha, którego oskarża o udział w zamieszkach po finałowym spotkaniu Pucharu Polski, podczas których miał on zaatakować operatorkę telewizyjną i zniszczyć jej kamerę.

Oskarżony Daniel B. z Piły (woj. wielkopolskie) został doprowadzony do bydgoskiego sądu w południe. Prokuratura wniosowała o aresztowanie go na trzy miesiące, ale sędzia, po zapoznaniu się z zebranymi dowodami, zgodził się na miesięczny areszt. Zatrzymany nie przyznaje się do winy, argumentując, iż to nie on jest obecny na nagraniu ze stadionowego monitoringu, na którym widać zamaskowanego mężczyznę biorącego udział w sprowokowanych przez policję zamieszkach. Sąd nie dał jednak wiary jego wyjaśnieniom, dodając jednocześnie, że przez wzgląd na fakt, iż na zapisie wideo widać zamaskowaną postać, Danielowi B. grozi jeszcze wyższa kara – nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Osadzenie w areszcie kibica Lecha jest jednym z elementów pokazowej akcji rządu i policji, które do spółki z mediami głównego nurtu wypowiedziały wojnę „bandytom stadionowym”, odwracając tym samym uwagę społeczeństwa od poważniejszych i realnych problemów. Większość fanów Legii i Lecha zatrzymanych podczas wtorkowej akcji antyterrorystów (!) nie przyznaje się do zarzucanych im czynów.

Źródło: [Autonom](#)